

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 89

Poznań, środa dnia 25 lutego 1931

Rok XXVI

Trudności gospodarcze

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Trudności gospodarcze w styczniu nie zelżały. W związku z dużym zapotrzebowaniem pieniężnym rolnictwa, sytuacja na rynku kredytowym nadal kształtowała się niepomyślnie. Działalność kredytowa banków prywatnych zmniejszyła się z powodu braku odpowiedniego materiału dyskontowego. (w)

Pomoc dla bezrobotnych

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) — W myśl uchwały sejmowej, wzywającej rząd do przyjęcia z pomocą bezrobotnym, nie pobierającym zasiłku z funduszu bezrobocia, min. pracy i op. społ. zwróciło się do wojewodów, polecając im, aby udzielali jak najszerzej pomocy robotnikom sezonowym, którzy nie pobierają zapomóg z powodu bezrobocia.

W związku z uchwałą sejmową, min. pracy i op. społ. zwiększyło w styczniu sumy, asygnowane wojewodom na pomoc specjalną dla bezrobotnych. (w)

Przeniesienia

w stan spoczynku

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) — W ostatnich dniach przeniesiono w stan spoczynku kilkunastu urzędników MSZ., przeważnie takich, którzy od dłuższego czasu nie pełnili żadnych funkcji.

M. in. przeniesieni zostali w stan spoczynku pp. Czesław Andrycz, Karol Bertoni, Zygmunt Kotarski, Jerzy Stanisławski i Leon Wasilewski. (w)

Deportacja bezrobotnych cudzoziemców z Ameryki

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) — Z N. Jorku donoszą, że prezydent Hoover podpisał ustawę o wyasygnowaniu pół miliona dolarów dla biura do spraw imigracji w celu dokonania szybkiej deportacji cudzoziemców z kraju.

Nowa ustawa o bezrobotnych orzeka, że cudzoziemcy, którzy stracą pracę i stają się ciężarem dla państwa, muszą być przymusowo deportowani do krajów rodzinnych.

Rozporządzenie to jest dotkliwym ciosem dla wielkiej liczby imigrantów, nie będących obywatelami Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., a którzy w ostatnich czasach stracili pracę. (w)

Gen. Maginot przeciwko redukcji armji francuskiej

Paryż, 24. 2. (PAT.) — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby w czasie dyskusji nad budżetem min. wojny gen. Maginot, omawiając kwestję ograniczenia zbrojeń, które zmniejszyłyby ciężary, dźwigane przez narody, podkreślił, iż dźwigane przez narody, podkreślił, iż byłoby niedopuszczalnym nie brać w rachubę redukcji zbrojeń, jakie przeprowadziła Francja samorzutnie, a mianowicie zmniejszając liczebność armji, która w r. 1923 liczyła 910.000 ludzi, zaś w r. 1930 tylko 522.000 łącznie z oficerami, przyczem 317.000 wojsk w metropolii, z czego tylko 200.000 posiada wyszkolenie zgórą 7-miesięczne. Gdyby brano za podstawę dla przygotowania konferencji genewskiej obecne cyfry, to narody, które rozbrajają się samorzutnie, byłby upośledzone w porównaniu z innymi narodami. Z drugiej strony, gdyby miano wyrzec się klauzul traktatu wersalskiego, ograniczających zbrojenia Niemiec, byłibyśmy zmuszeni zwiększyć, zamiast ograniczyć nasze zbrojenia.

W każdym razie budżet obecny — oświadczył, kończąc swoje przemówienie, Maginot — ma na widoku jedynie bezpieczeństwo Francji i utrzymanie jej kolonij.

Przed komunistycznym „dniem głodowym“ w Warszawie

Zarządzenia władz bezpieczeństwa

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) — W związku z przygotowaniem komunistycznymi do obchodu „dnia głodowego“ władze bezpieczeństwa w stolicy wydały szereg zarządzeń celem niedopuszczenia do jakichkolwiek demonstracji i zaburzeń ulicznych.

Władze bezpieczeństwa będą dyspo-

nowały 40 grupami policyjnymi, 28 samochodami ciężarowymi, które będą służyły do przerzucania oddziałów policyjnych, autami pancernymi, bronią gazową i pałkami gumowymi.

Ogólne kierownictwo obejmuje wojewoda Jaroszewicz. (w)

Krwawe starcia hitlerowców z komunistami

W Zittau 5 osób zostało zabitych a 25 odniosło rany — Uaresztowanych komunistów znaleziono kastety, noże, sztylety i inną broń białą

Berlin, 24. 2. (PAT.) Według nadeszłych dziś wiadomości, podczas wczorajszego starcia pomiędzy hitlerowcami a komunistami w Zittau został zabity jeden, nie biorący udziału w zajęciach, przechodzień, członek niemieckiej partii socjal - demokratycznej, a pozatem 2 żandarmów i 2 policjantów miejskich. 25 demonstrantów zostało

rannych, w tem niektórzy bardzo ciężko. Policja wielokrotnie używała pałek gumowych do rozpędzania tłumu.

W Neustadt policja dała 2 strzały, z których jeden ugodził pewnego manifestanta w nogę.

Policja aresztowała wielu komunistów, u których znaleziono kastety, noże, stylety i inną broń białą.

Rozłam w Labour Party?

Odezwa b. min. Mosleya i tow. w sprawie przeciwdziałania kryzysowi krajowemu

London, 24. 2. (PAT.) Grupa członków parlamentu z sir Oswaldem Mosleyem na czele, która zamierzała ustąpić z Labour Party, odbyła wczoraj zebranie, na którym postanowiono, że grupa będzie istniała nadal, pozostawiając jednak zupełną swobodę swym członkom w stosunku do Labour Party. Mosley ma wydać oświadczenie, w którym sprecyzuje swe zamiary.

Obecnie już wiadomo, że z liczby 17 członków grupy, tylko 4 zamierza ustąpić ze stronnictwa. Są to: sam Mosley, jego żona, John Strahey i Brown.

London, 24. 2. (PAT.) Ogłoszona tu dziś została przez członka partji pracy b. min. Mosleya i 16 innych posłów z Labour Party odezwa, mogąca doprowadzić do ostatecznego rozłamu w Labour Party.

Odezwa proponuje m. in. w celu przeciwdziałania kryzysowi krajowemu ochronę rynku wewnętrznego przez wprowadzenie systemu kontroli importu, uruchomienie wszelkich źródeł kapitałów dla odbudowy przemysłu i powołanie specjalnego komitetu, złożonego z ministrów bez teki, którzy ujęli by tę sprawę w swoje ręce i których decyzje byłyby miarodajne dla poszczególnych członków gabinetu.

Francusko-brytyjska konferencja morska

Układ morski został w zasadzie zawarty pod warunkiem, że będzie ratyfikowany przez Włochy

Paryż, 24. 2. (PAT.) Agencja Havasa podaje ze źródeł angielskich, że porozumienie morskie zostało już właściwie osiągnięte na tych warunkach, że Francja ma się przyłączyć do londyńskiego układu morskiego.

Angielscy ministrowie Henderson i Aleksander mają odjechać do Rzymu celem skłonienia rządu włoskiego do przystąpienia do układu. Na wypadek zgody Włoch trójstronny układ londyński stałby się układem 5-stronnym, na wypadek zaś odmowy Włoch omawiane dziś porozumienie anglo-francuskie stałoby się wątpliwe, gdyż Anglja odmawiała dotychczas przyznania Francji klauzuli ochronnej na wypadek intensyfikacji zbrojeń morskich we Włoszech.

Paryż, 24. 2. (PAT.) — Francusko-brytyjska konferencja morska zakończyła się dziś o godz. 17.

Po konferencji Briand oświadczył, iż układ, w zasadzie został zawarty pod warunkiem, że będzie ratyfikowany przez Włochy. Tekst nie będzie mógł być ogłoszony do czasu uzyskania na to zgody Włoch.

Komunikat oficjalny o konferencji głosi, co następuje:

Narady francusko - angielskie doszły do punktu, umożliwiającego Hendersonowi i Aleksandrowi wyjazd do Rzymu dla prowadzenia identycznych narad z rządem włoskim. Aczkolwiek narady w Paryżu miały przebieg bardzo przyjazny, jest jednak rzeczą naturalną, iż nie można jeszcze ustalić dokładnych postępów na terenie uregulowania zagadnienia rozbrojenia morskiego do czasu wypowiedzenia się rządu włoskiego. Stany Zjedn. i Japonja zostały powiadomione o przebiegu narad.

Agitacja sowiecka w Hiszpanji

Madryt, 24. 2. (PAT.) — Jeden z członków najwyższej rady wojennej oświadczył, że data procesu aresztowanych polityków uzależniona jest od zakończenia dochodzeń, mających ustalić, czy oskarżeni otrzymywali pieniądze z Rosji.

O myśliwstwie

Czy słusznie uważa się myśliwstwo w dobie obecnej za rozrywkę tylko dla ludzi zamożnych i za bezpożyteczny dla ogółu przeżytek z czasów feudalnych?

(Od naszego korespondenta).

I.

Niedoceniając wysokich wartości ekonomicznych myśliwstwa, oraz zupełny brak orientacji w fakcie, że myśliwstwo zmieniło z biegiem czasu zasadniczo swój stosunek do społeczeństwa, przestając być przywilejem królów i magnatów, połączonym dawniej częstokroć z ciężką krzywdą dla ludzi małych, było główną przyczyną, dla której znaczny odłam społeczeństwa wrogo odnosił się do wszystkiego, co miało łączność z łowiectwem, uważając je za przeżytek z dawnych, feudalnych czasów, oraz za rzecz o nikłej pożyteczności dla ogółu. Te wrogi zapatrywania na myśliwstwo poczęły jednak z wolna łagodnieć w miarę, jak ono stawało się coraz bardziej dostępnem dla szerokich warstw społecznych, oraz w miarę tego, jak społeczeństwo poczęło krytycznie patrzeć na ujemne strony nowoczesnego postępu i kultury. Im wyżej bowiem społeczeństwo stoi pod względem kulturalnym, tem pewniej ujawnia się w niem niedoceniając, a nawet zaniedbanie życia prostego, a wytworzy się sposób życia sztuczny, nienaturalny, niezdrowy.

Warunki życiowe stają się pod wpływem kultury coraz bardziej zawiśnię, męczące, coraz bardziej szarpające nerwami. Telegraf, telefon, radio, koleje, samochody, samoloty, fabryki i konkurencja handlowa wprowadziły w życie społeczeństwa jakieś zawrotne, niesamowite tempo. Wszędzie, w odległych nawet zakątkach kraju, daje się odczuć niezdrowa żądza szybkiego bogacenia się i używania za każdą cenę, wzrost potrzeb życiowych, chęć dorównywania zamożniejszemu, życie nad stan, wysysk słabszego, walka klas — nic dziwnego, że w takich warunkach ogarnęły społeczeństwa pożałowania godny niepokój i zdenerwowanie, wywierające fatalny wpływ na stosunki zdrowotne i społeczne w narodach. Okazała się potrzeba znalezienia przeciwwagi do następstw jednostronnych zajęć, połączonych z natężeniem umysłowym i równoczesnym zaniedbywaniem ćwiczeń fizycznych. Stąd ów rozmach sportowy, jakiego świadkami jesteśmy, owo namiętne, żywiołowe umiłowanie ćwiczeń cielesnych, które w części tylko są wytworem mody, w gruncie rzeczy zaś są zdrowym odruchem społeczeństwa, szukającego antidotum do jednostronnych zajęć umysłowych tam, gdzie jedynie znaleźć je można, w przyrodzie, w powrocie do zajęć prostszych, naturalniejszych, zdrowszych.

Myśliwstwo o wiele intensywniej niż zwykle sporty zbliża do źródła ożywczego, jakim jest przyroda. Niejeden wprawdzie chwycił za strzelbę i stał się myśliwym głównie dla względów towarzyskich, lecz w gruncie rzeczy kierowała nim chęć podświadoma wyrwania się z skomplikowanych i denerwujących warunków życia codziennego, a stworzenia sobie obok nich pola działania, które zdolne jest przywrócić równowagę między przeciążeniem ducha a zaniedbaniem zdrowotności i sprężystości ciała. Nawet na łamach prasy codziennej i czasopism ilustrowanych, które z wielką rezerwą odnosiły się dawniej do myśliwstwa, spotyka się dzisiaj coraz częściej ilustracje i artykuły o sprawach przyrodniczych i łowieckich, co przyczynia się do coraz głębszego przenikania w sfery społeczne zrozumienia walorów, jakie

